Przedpłata wraz z przesyłką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dla Galicji i W. Ks. Krakowskiego wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Nr. 37. **Poniedziałek**, dnia 11. września 1876. **III. rocznik.**

Treść. Stowarzyszenia spółdzielcze w Królestwie Polskiém II. — Precz z borgiem! — Ruch stowarzyszeń: Posiedzenie Wydziału Związku. Towarzystwo spożywcze we Lwowie. Towarzystwo komisowo-przemysłowo-zaliczkowe w Samborze. Towarzystwo zaliczkowe w Starym Sączu. Bank zaliczkowy w Stanisławowie. Okólnik Patrona. — Różności. Wydział krajowy. Z rocznika Schulze-Delitzcha za r. 1875. Towarzystwo budowlane w Neustadt Eberswald. Spółka w Pobiedziskach i w Sierakowie. — Ogłoszenia.

Stowarzyszenia spółdzielcze w Królestwie Polskiém *)

II.

stowarzyszenia spożywcze.

(Dokończenie.)

W każdym razie Stowarzyszenia spożywcze w Królestwie idą strasznie po grudzie. Nie obudziły one szérszego zainteresowania — a byt swój obecny zawdzięczają garstce ludzi, którzy radziby zapewnić tryumf idei stowarzyszeń, dość chłodno i z niedowierzeniem przyjmowanych przez ogół. Czemu tu winę przypisać? Dziennikarstwo w ogóle nauczyło się wszystko zwalać na niedołęstwo zarządów. Ale zarzut to zupełnie niesłuszny. Trudno przypuszczać — iżby trzy stowarzyszenia przy corocznie zmieniających się zarządach, nienatrafiły choć raz na zdolny zarząd, któryby sprawy stowarzyszeń świetnie poprowadził. Nie tu szukać należy przyczyny. Zarządy mogą być w prawdzie mniéj lub więcéj umiejętne, mniéj lub więcéj energiczne — ale przy żywotności samych instytucyi, niezdolne one byłyby ich istnienie zwichnąć lub spaczyć. Że stowarzyszenia spożywcze w Królestwie nie idą dobrze — winni temu sami stowarzyszeni i społeczeństwo, z którego zwerbowani zostali stowarzyszeni. Ogół naszego społeczeństwa nie grzészy gruntownem wykształceniem, szczególnie téż w sprawach ekonomicznych. Ludzie mało wykształceni lubują się w rzeczach o grubym efekcie — czy to on będzie na scenie teatru, czy na scenie życia. Przykładów nie chcę mnożyć. — Powiem tylko, że u takich ludzi loterya jest gorąco popieraną — bo daje gruby efekt — rzadką, lecz dużą wygranę. Natomiast u ludzi tych drobne zyski są nader mało cenione. Im instytucya daje effektowniejsze rezultaty — tém może lepszego pewną być przyjęcia. Ze wszystkich instytucyi spółdzielczych — najlepiéj się w Królestwie przyjęły towarzystwa pożyczkowe. Dla czego? Dla tego, że pożyczały one na 12%, gdy lichwiarze brali 36%. To zrozumiał i ocenił każdy. Stowarzyszenia zaś spożywcze dające 2, 3, lub 4%, za drobne i mizerne uznane zostały. Stowarzyszenia spożywcze tam tylko przyjęły się dobrze i rozwinęły ogólnie — gdzie wprzódy zakwitły kasy oszczędności. Dla tego to Anglia jest matką stowarzyszeń spożywczych, a oszczędne Czechy, najwięcéj stosunkowo mają tych instytucyi spożywczych. Zadaniem bowiem stowarzyszeń spożywczych, oprócz dobréj miary i wagi, są właśnie drobne oszczędności — które tylko społeczeństwa przyzwyczajone do oszczędzeń lub przynajmniéj zdolne znaczenie oszczędności zrozumieć — cenią należycie. Polska zaś w ogóle do umiejących oszczędzać nie należy i dla tego stowarzyszenia spożywcze nie mogą u nas zapuścić głęboko konarów. Nie pomogą tu wiele Zarządy — gdyż przy największém staraniu — wysokiego procentu od zakupów, wyciągnąć nie mogą.

Drugim powodem jest najzupełniejsza nieznajomość warunków handlowych u ogółu mieszkańców. Nauczyli się niewiadomo z kąd (zapewne zapatrują się na wyjątkowych żydów), że handel daje ogromne zyski i ciągnąć można z niego wysokie odsetki. Więc zdaje im się — że i oni powinni mieć ogromną dywidendę. Zapomnieli jednak o jednéj rzeczy — że kupcy mają wysokie procenta od kapitału obrotowego, jaki w handel włożyli — ale nie od obrotu, od jakiego płacą dywidendę stowarzyszenia. I nasze stowarzyszenia od kapitału dają wysokie procenta. Weźmy n. p. rok 1875.

„Merkury" — kapitał obrotowy rs. 11.300 — zysk

*) p. Nr. 16. 17. i 36. „Związku" z r. b.

czysty rs. 2.100 — od kapitału obrotowego 18½%. „Zgoda“ — kapitał obrotowy rs. 1.200 — zysk czysty rs. 586 — od kapitału obrotowego 48%. „Oszczędność“ kapitał obrotowy rs. 700 — zysk czysty rs. 112 — od kapitału obrotowego 16%.

Więc procenta są spore. Ale gdy przyjdzie oznaczyć je od obrotu handlowego przypadają małe — ale i innym kupcom, gdyby tak samo robili — przypadłyby nie większe. Otóż tych prostych rzeczy stowarzyszeni nie chcą — czy nie mogą zrozumieć — i ciągle gadają — a bo kupiec ma 25% — a wy tylko 2, 3, lub 4% — i nie osiągnąwszy tych ogromnych procentów, wyrzekają na nieudolność i wykreślają się.

Trzecim powodem zastoju — są nader małe kapitały obrotowe, jakiemi operują stowarzyszenia. Piérwotni założycieli liczyli na tysiące członków, a udziały poustanawiali po 5 lub 10 rubli; — tymczasem członków zebrały się nie tysiące, lecz setki zaledwie i dziś trudno się obracać z drobnym kapitałem obrotowym. Zobaczymy na cyfrach.

„Merkury“	ma rs.	11.107
„Zgoda“	„ „	1.157
„Oszczędność	„ „	700

Co tu z tém zrobić można, taki „Merkury“ n. p. ma pięć sklepów, oprócz Bazaru — w sklepach miał

towaru z końcém półrocza za	rs.	15.634
wartość inwentarza wynosiła	„	1.497
biblioteki	„	144
w kosztach przedwstępnych, markach i w urządzeniu sklepów	rs.	801
	razem rs.	18.076

Jak tu przy takim skromnym kapitale obrotowym, można myśleć o rozwoju instytucyi — o własnych piekarniach, młynach, rzeźniach i t. d. To wszystko da się zrobić, ale w tedy tylko, gdy:

1. społeczność dojrzeje w rozumieniu spraw ekonomicznych i w ogóle w wykształceniu; —
2. gdy stowaszyszenia złożą większe udziały, z których uformują się silniejsze kapitały obrotowe.

PRECZ Z BORGIEM!

Podane przez nas w Nrze 35. „Związku“ wnioski w sprawie zniesienia borgu u krawców, były przedmiotem dyskusyi na konferencyi korporacyi krawieckiéj we środę d. 6. b.m. Po wysłuchaniu referenta (redaktora „Związku“) i gruntownem omówieniu całéj sprawy, uchwaliła korporacya nasz 1., 2., 3., 5. i 6. wniosek, zaś 4. odrzuciła, gdyż zawsze praktykowany jest u krawców zwyczaj stanowienia niższych cen przy sprzedaży towarów za gotówkę. Zarazem polecono uchwały te drukiem ogłosić i w każdym magazynie krawieckim na widok publiczny wywiesić, jak również wszystkich odbiorców o powzięciu tych uchwał uwiadomić.

Z przyjemnością dodać musimy, iż wielu obywateli, pojmując doniosłość téj reformy kredytu, dobrowolnie, nie czekając tych uchwał, zgłosiło się do swoich wierzycieli — krawców, skoro tylko o naszych dowiedzieli się wnioskach, i ofiarowali im swoje weksle.

Możemy się więc dobrych skutków z tych usiłowań spodziewać. Na poparcie innych dzienników liczymy. Dotąd wystąpił przeciw nam jedynie korespondent (T) „Dziennika poznańskiego“. Zauważyć jednak musimy, iż „Dzien. pozn.“ niedawnymi czasy przyłączył się do zainicyonowanéj przez „Ruch społ. ekon.“ walki z borgiem — nie pojmujemy więc, dla czego użyczył w swych łamach miejsca krytyce naszych wniosków. Nie sadząc się, na łatwą zresztą replikę, powtarzamy odpowiedź, jaką dał temu korespondentowi „Ruch społ.-ekonom.“:

„Korespondent lwowski (T.) do „Dziennika Poznańskiego“ (Nr. 202), potrącając o powyższą wiadomość twierdzi, że „będzie wielkie gaudyum w lwowskiéj Jerozolimie“, jeźli powyższe wnioski na zapowiedzianém zebraniu przyjęte zostaną, albowiem mniema, że skutkiem tego krawcy „odstręczyliby od siebie nietylko ludność uboższą, która rzuci się do żydowskich dostarczycieli odzieży, — lecz także i bogatszą. żaden bowiem z panów naszych niema zwyczaju płacić za każdą braną suknią — i dobrzeby przywitał takiego majstra krawieckiego który z panów naszych, gdyby mu, — dostarczywszy zamówionéj roboty, przedłożył weksel do zaakceptowania.“ Z powyższych słów szan. korespondenta (T.), — w których, nawiasem mówiąc, nie osobliwe wystawia świadectwo dojrzałości ekonomicznéj i patryotycznéj wartości naszym lwowskim rodakom — widać przedewszystkiem, że tenże szan. korespondent nie zna wcale różnicy między „borgiem“ tj. czekaniem na późniejszą zapłatę bez ściśle oznaczonego terminu, a „kredytem“, polegającym na zapłacie w ściśle oznaczonym i obowiązującym terminie. Z tego względu polecamy jemu i innym podobnie myślącym odczytanie artykułu „Precz z borgiem!“ w nr. 7. i 8. „Związku“ z r. b., a na obawy jego, iżby się lwowscy „borgowicze“ nie przenieśli do Żydów, odpowiadamy, że zdaniem naszém lwowscy krawcy chrześciańscy chętnie tego rodzaju odbiorców odstąpią Izraelowi, który jeźli się bogaci, to z pewnością nie „borgiem“, lecz niecną *lichwą*, którą i przy zbyciu towarów wyciągać umie; co się zaś tyczy „naszych panów“, którzy, jak sam szan. korespondent (T.) powiada, „zwykle płacą

rachunki rocznie lub półrocznie", to u tych „panów", skoro tylko posiadają chęć i pewność możności zapłaty w oznaczonym terminie, — przeważy nad wstrętem do podpisania rzetelnego wekslu i przypisywaną im przez szan. korespondenta (T.) chętką do niegrzecznego „przywitania" rzemieślnika, przedkładającego weksel do zaakceptowania — wzgląd ekonomiczny, że weksel z pewną podstawą ułatwia obrót pieniężny w kraju, że zatem przyczynia się w pewnéj mierze do powiększenia majątku narodowego. Jest on wprawdzie, jak każdy pieniądz papiérowy, obarczeniem przyszłości, lecz nie obarcza przyszłych pokoleń, ale tylko czasowo jednostkę, która za jego pomocą antycypuje część swego przyszłego dochodu.

Rzemieślnik, przemysłowiec, lub kupiec, mający *pewny* weksel w ręku, puścić go może w obieg i tym sposobem ma niejako gotówkę w zapasie do dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa. Ten ostatni wzgląd powinien, o ile nie jest możebna *sprzedaż za gotówkę*, być głównym bodźcem do zastąpienia „borgu" *kredytem z ściśle oznaczonym terminem zapłaty, na akcepcie opartym!* Sądzimy też, że powyżéj przytoczona uwaga szan. korespondenta (T.) do „Dzien. Pozn." nie odstraszy*) ani redakcyi „Związku", ani lwowskich przemysłowców od podjętéj wojny z „borgiem", tym *rakiem*, toczącym w Niemczech i u nas handel i przemysł.

*) Nie odstraszyło, jak świadczą uchwały korporacyi krawieckiéj. (P. R.)

Ruch Stowarzyszeń.

Posiedzenie Wydziału Związku nie odbyło się dnia 4. b. m., jak regulamin tego wymaga, dla braku statutem przepisanego kompletu.

Towarzystwo spożywcze we Lwowie poczęło d. 1. bm. wypiekać chléb we własnéj piekarni. Chléb jest czysty, smaczny i tani. Spodziéwać się należy, że znajdzie pokup.

Towarzystwo komisowo-przemysłowo-zaliczkowe w Samborze Dowiadujemy się, że postanowieniem Dyrekcyi i Rady nadzorczéj oraz za zgodą Walnego zgromadzenia, Tow. komisowo-przemysłowo-zaliczkowe w Samborze od bieżącego roku nowych pożyczek nie udziela, wierzytelności ściąga i wkładki zwraca; czyli rozwiązuje się, a to głównie dla tego powodu, iż w Samborze nie ma potrzeby, ażeby obok Towarzystwa zaliczkowego i przemysłowego inne tego rodzaju towarzystwo istniało — tém bardziéj — że prawie wszyscy członkowie Towarzystwa komisowo-przemysłowo-zaliczkowego są oraz członkami tego ostatniego towarzystwa.

Towarzystwo zaliczkowe, w Starym Sączu, stow. zar. z ograniczoną poręką, założone 1. czerwca b. r. i zarejestrowane w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, rozpoczęło swe czynności 6. czerwca b. r. — Udziały członków: od 25 do 2000 zł. Spłacający wkładkę ratami po 1 zł. miesięcznie, stają się członkami Towarzystwa dopiéro z chwilą spłacenia całego udziału. Odpowiedzialność członków za zobowiązania Towarzystwa ustanowiono na dwukrotną wysokość udziału. Rada nadzorcza składa się z 10 członków i 4 zastępców. Dyrekcya składa się z 3 dyrektorów. — Kto, więcéj prócz p. Wojciecha Pawlikowskiego, burmistrza, należy do Zarządu nie wiemy. Stowarzyszenie to, o którém w ostatniéj chwili tak skromną otrzymaliśmy wiadomość, nie należy jeszcze do Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Bank zaliczkowy w Stanisławowie. Dyrekcya Banku zaliczkowego w Stanisławowie donosi na skutek okólnika Patronatu z dnia 21. sierpnia br., że tamtéjszy wydział powiatowy jeszcze w kwietniu br. postanowił lokować gotówkę nietylko funduszu powiatowego, ale także wszystkich jemu podlegających gmin w Banku zaliczkowym. Rzeczony wydział powiatowy na mocy przysługującéj mu kontroli, nakłania pojedyńcze gminy do zastosowania się do tego postanowienia a to z powodów, objętych okólnikiém p. Patrona.

Na skutek okólnika p. Patrona, umieszczonego w Nr. 35. „Związku" nadesłały dopiéro sprawozdania Towarzystwa w Strzyżowie i Tyśmienicy.—Tą drogą daleko nie zajdziemy! Chcielibyśmy, aby Patronat coś zrobił, stawiamy również wymagania do Związku, lecz — gdy przyjdzie go poprzéć, gdy przyjdzie dla wspólnego dobra chwilę czasu poświecić— już nas nie ma!

Różności.

Wydział krajowy zwołuje ankietę na dzień 13. b. m., która ma daléj naradzać się w sprawie stosunków kredytowych rolników.

Z rocznika Schulze - Delitzscha za rok 1875. Na zgromadzeniu ogólnego Związku niemieckich Towarzystw zarobkowych i gospodarczych w G d a ń s k u, złożył dnia 21. sierpnia Schulze-Delitzsch następujące sprawozdanie za rok ubiegły. Sprawozdawca powołał sie głównie na wielkie dzieło statystyczne „J a h r e s b e r i c h t für 1875". W ogóle ruch stowarzyszeń się wzmógł, chociaż niektóre towarzystwa dla niezdrowych stosunków musiały likwidować, nawet te, które w innym czasie mogłyby się były utrzymać. Rocznik wykazuje Stowarzyszeń naszego systemu 3574. w roku poprzednim było 4383. Z tych wypada na towarzystwa zaliczkowe 2763 (w r. 1874. 2639), na Tow. spożywcze 1034 (w

r. 1874. 1089); (ubytek wypada cały na Austryą, a mianowicie na czeskie Towarzystwa), na stowarzyszenia z poszczególnych gałęzi (surowcowe, magazynowe, rękodzielnicze i produkcyjne stowarzyszenia) 1875 : 715, 1874 : 600, na związkowe stowarzyszenia: 62 przeciw: 55. Z towarzystw w pojedynczych gałęziach zarobkowych wypada w 1874: 155, 1875: 168 na przemysłowe — w r. 1874 : 52, w r. 1875: 56 na rolnicze stowarzyszenia surowcowe — w r. 1874. i 1875: 55, na magazynowe; w 1874: 106, w 1875: 111 na stow. zakupna narzędzi rolniczych — w 1874: 189. w 1875: 199 na rolniczo-przemysłowe; w 1874: 31, w r. 1875: 95 na rolniczo-produkcyjne stowarzyszenia. W bardzo niekorzystném położeniu znachodzi się ruch stowarzyszeń austryackich, z powodu opodatkowania stowarzyszeń, które uniemożliwia zupełne utrzymanie się towarzystwom w gorszych czasach.

Z Towarzystw zaliczkowych nadesłały wykazy 815, ta sama ilość, co w poprzednim roku. —Roku zeszłego były jednak w téj liczbie także austryackie stowarzyszania, które w tym roku odpadły, gdyż Ziller wydaje osobny rocznik stowarzyszeń austryackich. Razem liczą te stowarzyszenia 418.251 członków przeciw 411.413 w poprz. roku. Do dalszego porównania służą następujące dane: wypożyczono w r. 1874. 1.355,725.182 w r. 1875. 1.495,648.436 marek, udziały wynosiły w r. 1874: 7,439,349, w r. 1875: 8,427.980 marek, stowarzyszenia zaciągnęły do obrotu w roku 1874. pożyczek: 305,435.780 w r. 1875: 430,164.902 marek. Stosunek własnego kapitału do obcych wzrósł z 27·68 na 27·85%. W obec tysięcy towarzystw zaliczkowych, które prosperuje, niepowodzenia kilku, najczęściéj z własnéj winy pochodzące, nie mogą na szali zaważyć. W konkurs popadły tylko cztéry towarzystwa (Düsseldorf i trzy w kr. saskiém) likwidowały jedenaście, (Towarz. Aachen, Grafrath nad Renem, Löwenberg, Reichenbach i Schweidnitz w Szlązku, Lautenburg w Prusiech zachodnich, jedno w Berlinie, cztéry w Wirtembergu); wielka część tych towarzystw nie należała do ogólnego Związkn.

Z towarzystw spożywczych nadesłało 179 (1874. 177) swoje wykazy; liczą 98.055 (1874: 90.088) członków; sprzedano za 22,704.964 mrk. (w 1874: 22.592.497) udziały członków wynosiły w r. 1874: 22,592.497 (?), 1875: 22,704.964 mrk. (? Red. Zw.). — Bardzo się wzmogły towarzystwa rolniczo-produkcyjne, osobliwie powstają liczne stowarzyszenia mlécznego wydoju i mlécznych wyrobów.

Towarzystwo budowlane w Neustadt-Eberswald, Stow. zarej. rozwiązuje się, jak nam donoszą, lecz nie skutkiem téj okoliczności, by robiło złe interesy, lub by straty poniosło — ale właśnie dla tego, że zrobiło dobre interesy i że zaspokoiło potrzeby miejscowe. Rzeczone Towarzystwo, nie jest bowiem Towarzystwem budowlaném we właściwém znaczeniu tego wyrazu, któreby zaspokajało potrzeby swych członków przez dostarczenie tanich pomieszkań, lecz składało się z małych przedsiębiorców budowy, rzemieślników fachowych i t. d., których celem było na wspólny rachunek domy mieszkalne budować i innym sprzedawać, — była to zatém produkcyjna spółka budowlana. W czasie, kiedy miliardy rozpłynęły się po państwie niemieckiem, kiedy majętni Berlińczycy objawili życzenie posiadania pięknych wil niedaleko stolicy państwa, by tam z rodzinami wypoczywać mogli przyjemnie przez lato, — obudziło się również w Neustadt-Eberswald żywsze zajęcie sprawą budowniczą. — Rezultat stwierdza, że myśl drobnych przedsiębiorców i rzemieślników była bardzo szczęśliwa. — Dywidenda bowiem za rok 1872. wynosiła 9%, za r. 1873. **684**%, za r. 1874. i 1876. 22⅓%. Ponieważ, obecnie dalsze trwanie Towarzystwa tego nie obiecuju tak wielkich korzyści — dla tego téż stowarzenie się rozwiązuje.

Przeciw Zarządom spółek w Pobiedziskach i w Sierakowie (w Poznańskiém) wytoczyła, jak „Ruch społeczno-ekonomiczny“ donosi, król. prokuratorya śledztwo. Przyczyną tego muszą być jakieś malwerzacye. W Sierakowie wybrano nowy Zarząd, a w Pobiedziskach działalności spółki w zawieszeniu.

W przyszłym numerze umieścimy wykazy kasowe za sierpień, upraszamy o spieszne nadesłanie tychże.

☛ Za II. półrocze b. r. zalega jeszcze wielu prenumeratorów z należytością.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Dr. Alfred Zgórski.** I. Związkowa Drukarnia we Lwowie Hotel Żorża.